

Sygn. akt I C 1353/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Litwińska – Bargiel

Protokolant: Edyta Szmigiel

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2017 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w P.

przeciwko R. W.

o ***zapłatę***

I. oddala powództwo;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę **1.217 zł** tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Strona powodowa, (...) S.A. z siedzibą w P., wniosła o zasądzenie w elektronicznym postępowaniu upominawczym od pozwanego, R. W., kwoty 4 637,78 zł wraz z odsetkami oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa podała, iż powód w dniu 27 maja 2014r. zawarł na piśmie umowę abonencką nr (...) o świadczenie usług abonentowych i telewizyjnych. Na podstawie umowy strona powodowa wystawiła pozwanemu następujące faktury VAT: - z dnia 18 czerwca 2014r., nr (...) na kwotę 3,01 zł płatną w terminie do dnia 30 czerwca 2014r.,

- z dnia 07 lipca 2014r., nr (...) na kwotę 3,01 zł płatną w terminie do dnia 25 lipca 2014r.,

- z dnia 8 sierpnia 2014r., nr (...) na kwotę 279,80 zł płatną w terminie do dnia 28 sierpnia 2014r.,

- z dnia 9 września 2014r., nr (...) na kwotę 279,80 zł płatną w terminie do dnia 26 września 2014r.,

- z dnia 9 października 2014r., nr (...) na kwotę 279,80 zł płatną w terminie do dnia 28 października 2014r.,

- z dnia 16 października 2014r., nr (...) na kwotę 3 795,36 zł płatną w terminie do dnia 31 października 2014r..

Powyższe faktury zostały wystawione z tytułu: Abonamentu (...)/On D., Abonamentu (...), Abonamentu Internet, Abonamentu telefonia, Abonamentu (...) + P., Abonamentu T. H. z (...), Abonamentu TV Dostarczenie sygnału, Abonamentu (...), Abonamentu TV Reemisja sygnału telewizyjnego, Pakietu (...)2 licencja, Aktywacji usługi oraz z tytułu opłaty wyrównawczej -zwrotu ulgi. W dniu 13 października 2014r. powód bezskutecznie wezwał pozwanego do zapłaty.

Postanowieniem z dnia 2 września 2016r. Sąd Rejonowy Lublin- Zachów w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i sprawę przekazał do Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie.

Strona powodowa wezwana do uzupełnienia braków formalnych w trybie art. 505³⁷k.p.c. podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa z uwagi na nieistnienie dochodzonej kwoty. Przyznał, iż zawarł w dniu 27 maja 2014r. umowę nr (...) na dostarczenie sygnału telewizyjnego. Jednak został wprowadzony w błąd przez przedstawiciela (...) S.A. odnośnie ceny i zakresu usług. Pozwany najpierw telefonicznie a następnie pisemnie w dniu 6 sierpnia 2014r. złożył reklamację domagając się zmiany zawartej umowy w ten sposób, aby była ona zgodna z rzeczywistą wolą pozwanego, tj. zawarcie umowy wyłącznie na dostarczenie sygnału telewizyjnego. Jako, że powodowa spółka nie odpowiedziała na reklamację, pozwany odstąpił od umowy. Dopiero na pisemne odstąpienie strona powoda zareagowała pismem z dnia 13 października 2014r. Pozwany zaprzeczył, aby otrzymał wcześniej jakąś korespondencję od powoda. Pismo z dnia 5 września 2014r. otrzymał łącznie z pismem z dnia 13 października 2014r. w dniu 16 października 2014r. Były zapakowane w jednej kopercie. Dowodem, iż przesyłka z dnia 5 września 2014r. została do niego wysłana, nie może być książka nadawcza załączona do pozwu, gdyż nie wynika z niej numer przesyłki adresowanej do niego. Nie ma natomiast zwrotnego potwierdzenia odbioru przesyłki przez pozwanego. Zatem powodowa spółka nie udzieliła odpowiedzi na reklamację w ustawowym terminie 30 dni, a więc pozwany miał prawo odstąpić od umowy. Oświadczenie z dnia 15 września 2014r. należy tłumaczyć zgodnie z art. 65 § 1 k.c., gdyż intencją pozwanego było uchylenie się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli w postaci zawarcia umowy w dniu 27 maja 2014r. Pozwany będąc konsumentem został wprowadzony w błąd odnośnie treści umowy. Wobec czego – w świetle art. 84 § 1 k.c.- pozwany skutecznie uchylił się od złożonego oświadczenia woli, a umowa stron nie może stanowić podstawy obciążenia go dochodzoną kwotą. Z ostrożności procesowej pozwany podał, iż w razie nie uwzględnienia jego powyższego stanowisko, to pismo z dnia 15 września 2014r. należy potraktować jako wypowiedzenie umowy. Przy czym jego wypowiedzenie nie rodzi obowiązku zapłaty opłaty wyrównawczej, gdyż rozwiązanie umowy nastąpiło z przyczyn leżących po stronie powodowej, tj. brak odpowiedzi na reklamację. Nadto pozwany podał, iż żadna z faktur nie została mu doręczona, a więc data naliczania odsetek powinna przypadać na datę otrzymania odpisu pozwu. Z daleko posuniętej ostrożności pozwany podniósł, iż § 2.5 Regulaminu Promocji powinien zostać poddany kontroli zgodnie z art. 385⁽¹⁾ §1 k.c., gdyż te zapisy regulaminu są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a także rażąco naruszają interes konsumentów, bowiem równowaga stron została zachwiana. Strona powodowa zastrzegła dla siebie prawo naliczania bardzo wysokiej opłaty wyrównawczej, a nie świadczy żadnych usług w zamian. W szczególności w/w postanowienia Regulaminu wypaczają sens art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004r. prawo telekomunikacyjne. Gdyby nie zastosowanie wzorca umownego, żaden rozsądny konsument nie wyraziłby zgody na takie postanowienie, co uzasadnia uznanie go za bezskuteczne w relacjach pomiędzy stronami niniejszego sporu. Nadto postanowienia § 2.5 Regulaminu Promocji można uznać za nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c., bowiem opłata wyrównawcza to w rzeczywistości kara umowna za rozwiązania umowy z powodu nieuiszczenia miesięcznych opłat abonamentowych, a więc nie spełnienia świadczenia pieniężnego. Tymczasem zgodnie z art. 483 § 1 k.c. kara umowna może być naliczana wyłącznie za niewykonanie bądź nienależyte wykonanie świadczenia niepieniężnego. Tym samym nie mamy do czynienia z instytucją, o której mowa w art. 57 ust. 6 prawa telekomunikacyjnego.

Odnosząc się do stanowiska pozwanego, strona powodowa w załączniku do protokołu rozprawy z dnia 8 grudnia 2016r. podała, iż pozwany nie został wprowadzony w błąd, gdyż mógł zapoznać się z treścią umowy przed jej podpisaniem. Powodowa spółka odpowiedziała na reklamację pozwanego już w piśmie z dnia 5 września 2014r., które niewątpliwie została doręczona pozwanemu, o czym świadczy książka nadawcza. Wobec czego nie został naruszony 30- dniowy termin do udzielenia odpowiedzi na reklamację. Pozwany nie mógł działać pod wpływem błędu, gdyż umowa stron w sposób jasny formuje zasady świadczenia usług i czas obowiązywania. Również z protokołu wykonania usługi wynika, iż umowa obejmuje Internet, telewizję oraz telefon. Ponadto w pismach adresowanych do strony powodowej pozwany nie powołuje się na błąd i nie wykazał, iż została spełniona przesłanka z art. 84 § 1 k.c., więc jego „oświadczenie” nie jest skuteczne. Pismo pozwanego z dnia 15 września 2014r. dorowadziło do rozwiązania

umowy po upływie okresu wypowiedzenia, co wiązało się z naliczeniem opłaty wyrównawczej, gdyż rozwiązanie umowy nastąpiło to przed upływem okresu promocyjnego. Naliczenie więc opłaty wyrównawczej było zasadne. Pozwany wybrał pakiet ekskluzywny, a tym samym- zgodnie z Cennikiem Promocji- umowa miała obowiązywać przez 18-miesięcy, tj. od sierpnia 2014r. do grudnia 2015r. w związku z tym, iż umowa została rozwiązana przed tym terminem to opata wyrównawcza się należy. Opłata wyrównawcza została naliczona w następujący sposób:

- 249 zł- ulga z tytułu opłaty aktywacyjnej Internet,
- 1640 zł ulga z tytułu abonamentu Internet liczona przez 15 miesięcy,
- 249 zł- ulga z tytułu opłaty aktywacyjnej Telewizja,
- 628,50 zł ulga z tytułu abonamentu Telewizyjnego liczona przez 15 miesięcy,
- 249 zł- ulga z tytułu opłaty aktywacyjnej Telefonii,
- 825 zł ulga z tytułu abonamentu Telefonicznego liczona przez 15 miesięcy.

Łącznie ta kwota wyniosła 3840,98 zł, z czego w niniejszym postępowaniu jest dochodzona kwota 3795,36 zł. Opłata wyrównawcza jest dopuszczalna w świetle art. 57 ust. 6 ustawy Prawo Telekomunikacyjne, a jej wysokość nie przekracza ulgi przyznanej abonentowi. Postanowienia Regulaminu Promocji są powtórzeniem brzmienia w/w wskazanego przepisu, a więc nie stanowią klauzuli niedozwolonej. Pozwany zgodził się na przesyłanie faktur drogą elektroniczną.

W piśmie procesowym z dnia 14 grudnia 2016r. pozwany podtrzymał swoje stanowisko w sprawie oraz podsumował zeznania, z których ewidentnie wynika, że został on podstępnie wprowadzony w błąd przez pracownika powódki.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany, R. W., jest z zawodu budowlańcem. Często wykonuje swoją pracę poza miejscem zamieszkania, tj. B.. Wówczas na czas prac w danym miejscu wynajmuje mieszkanie.

W maju 2014r. wykonywał pracę w okolicach L.. W związku z czym wynajął mieszkanie w tej miejscowości na ul. (...). W tym lokalu był telewizor, ale nie było sygnału, trzeba było wykupić podłączenie od operatora telewizyjnego.

Pozwany pod wpływem reklamy udał się do biura strony powodowej mieszczącego się w L.. Był zainteresowany pakietem telewizyjnym podstawowym, tj. z podstawowymi programami telewizji publicznej. Telefon z podłączeniem do Internetu miał bowiem zapewniony przez pracodawcę bez ponoszenia dodatkowych opłat.

Dowód: zeznania powoda- CD k. 81.

W dniu 27 maja 2014r. pozwany zgłosił się do biura powodowej spółki mieszczącego się w L.. Od samego początku w sposób jasny wyrażał się, że jest zainteresowany wyłącznie dostarczeniem mu sygnału telewizyjnego w pakiecie podstawowym. Przedstawił swoją sytuację, że mieszka tylko tymczasowo pod adresem, gdzie mają być świadczone usługi, że ma Internet oraz telefon zapewniony przez pracodawcę. Jednak pracownik powodowej spółki usilnie namawiał go, aby skorzystał z rewelacyjnej promocji polegającej na tym, że będzie mógł przez pierwszy miesiąc obowiązywania umowy korzystać z rozszerzonej ilości kanałów telewizyjnych, Internetu oraz telfonu bez ponoszenia dodatkowych opłat. Pracownik zapewnił go, iż po miesiącu zgłosi się do niego pracownik (...) S.A., z który ustali zakres usług. Wówczas dokona ostatecznego wyboru. Pod wpływem tych zapewnienie pozwany zgodził się skorzystać z promocji.

Strony podpisały umowę abonenką, której przedmiotem było dostarczanie programów radiowych i telewizyjnych do punktu pod adresem: L., ul. (...). Usługi telewizyjne obejmowały pakiety: (...), (...), Canal+ P. oraz C. H. dla abonamentów (...). Pozwany skorzystał z promocji w postaci : Wypróbuj Multimedialny DOM v 20/18. Przy czym w

przypadku zamówienia usługi świadczonej w ramach promocji Regulamin promocji stanowił integralną część umowy i określa wysokość ulgi przyznaje abonamentowi. Natomiast wysokość roszczenia z tytułu jednostronnego rozwiązania umowy przez abonament lub przez dostawcę usług z winy abonament przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta, nie można przekroczyć wartości ulgi przyznanej abonamentowi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Umowa przewidywała przesyłanie faktur w formie elektronicznej. W § 4 abonament oświadczył, iż otrzymał i zapoznał się z regulaminem, Cennikiem oraz regulaminem promocji. Zobowiązał się on do terminowego uiszczenia opłat w wysokości określonej przez Cennik oraz przestrzegania umowy oraz regulaminów. Strony przewidziały możliwość rozwiązania umowy przez każdą z nich z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego.

Umowę strony podpisały w ramach promocji : „Wypróbuj Multimedialny Dom v 2.0”. Promocja polegała na tym iż pozwany otrzymał usługę dodatkową w postaci dostępu do sieci Internetowej poprzez router/modem oraz usługę telefoniczną. Ponadto jeszcze otrzymał usługę dodatkową w postaci (...), co wiązało się w opłatą w wysokości 0,01 zł za pierwszy miesiąc, a za następne 9,90 zł miesięcznie. Zgodnie z regulaminem tej promocji opłaty abonamencie zostały określone w Cenniku Promocji, a w razie braku odpowiedniej regulacji zastosowanie miał znaleźć Cennik Dostawcy Usług. W związku z promocją została przyznana ulga abonamentowi, której wysokość wynosiła kwotę będącą sumą różnicy pomiędzy standardową opłatą abonamentową za każdą z usług a promocyjną opłatą abonamentową za każdą z usług miesięcznie. W § 2.5 Regulaminu zastrzeżono, iż w przypadku rozwiązania umowy abonenckiej uczestnik promocji zobowiązany będzie do zapłaty na rzecz operatora opłaty wyrównawczej w wysokości w wysokości całej ulgi przyznanej abonentowi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Przy czym obowiązek zapłaty opłaty wyrównawczej nie powstałby, jeżeli uczestnik promocji złożyłby za pośrednictwem BOA bądź poczty pisemną rezygnację w okresie od 1 do 25 dnia pierwszego pełnego miesiąca kalendarzowego następującego po miesiącu, w którym nastąpiła aktywacja usługi (§ 2.11 oraz 2.12 Regulaminu promocji).

W związku z tym, iż umowa stron została zawarta w ramach promocji, to czas jest obowiązywania został określony jako czas oznaczony poprzez czas, w którym strona powodowa miała roszczenie z tytułu jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub dostawcę z winy abonenta. Po upływie tego czasu umowa miała wiązać w podstawowym zakresie na czas nieoznaczony (§8 umowy). Przy czym zgodnie z Regulaminem Promocji czas jej trwania był określony w Cenniku Promocji w zależności od wybranego zestawu usług (§ 2.4).

Zgodnie z Cennikiem Promocji opłata za pakiet ekskluzywny wynosiła 269,90 zł miesięcznie, a pakiet ten obejmował pakiety: (...), (...), Canal+ P. oraz C. H. dla abonamentów (...), czyli wybrane przez pozwanego. Okres lojalnościowy dla pakiety ekskluzywnego wynosił 18 miesięcy.

Zgodnie z § 27 Regulaminu Świadczenia Usług (...) abonenci mieli prawo składać reklamację dotyczące niedotrzymania z winy dostawcy ustalonych terminów rozpoczęcia świadczenia usług, niewykonania lub nienależytego wykonania usług lub nieprawidłowego naliczania należności. Dostawca zobowiązał się do udzielenia odpowiedzi na reklamację w terminie 30 dni od dnia jej złożenia.

Wraz z egzemplarzem umowy pozwany otrzymał Regulamin Świadczenia Usług (...) oraz Regulamin Promocji „Wypróbuj Multimedialny Dom v 2.0”. Nadto otrzymał urządzenia niezbędne do wykonania umowy.

W dniu 11 czerwca 2014r. pozwany został podłączony do sieci kablowej strony powodowej , aktywowano Internet, telefonię oraz telewizję (...).

W dniu 18 czerwca 2014r. strona powodowa wystawiła fakturę nr (...) na kwotę 3,01 zł (za aktywację Internetu, telefonii oraz telewizji po 1,00 zł oraz Pakiet Bezpieczeństwo 0,01zł). Następna faktura została wystawiona w dniu 7 lipca 2014r. na kwotę 0,01 zł z tytułu Pakiet Bezpieczeństwo (nr ...).

Dowód: - kserokopia umowy abonencka z dnia 27.05.2014r.-k. 22-23,

- kserokopia regulaminu promocji :Wypróbuj Multimedialny Dom v 2.0-k. 24,
- kserokopia protokołu z wykonania usługi-k. 25,
- faktura nr (...) - k. 26,
- faktura nr (...) -k. 27,
- cennik promocji –k. 68-69,
- zeznania pozwanego- CD k. 81.

Po upływie miesiąca czasu od podłączenia sygnału żadnej pracownik strony powodowej nie zgłosił się do pozwanego, co go niepokoiło. Kilkakrotnie zadzwonił do biura powódki w L., gdzie uzyskał informację, że na terenie tej miejscowości jest tylko dwóch pracowników zajmującymi się tymi sprawami i nie mają bardzo dużo zleceń, a więc niech cierpliwie czeka.

Dowód: zeznania pozwanego- CD k. 81.

Cała ta sytuacja bardzo niepokoiła pozwanego i dlatego w dniu 6 sierpnia 2014r. osobiście udał się do biura (...) S.A. w L., gdzie złożył pisemną reklamację, w której podał, iż od samego początku chciał zawrzeć umowę na sygnał telewizyjny w pakiecie oszczędnościowym. Jednak przedstawiciel powoda w osobie L. S. powiedział, że aktualnie obowiązywała promocja. Promocja polegała na tym, iż przez okres jednego miesiąca klient miał dostęp do pełnego pakietu za darmo, po upływie tego okresu miał podjąć decyzję co do zakresu usług. Pozwany został poinformowany, iż po 25 lipca zgłosi się do niego pracownik powoda i zostanie definitywnie wybrany pakiet oraz zda zbędne urządzenia, jeżeli takie będą. Jednak tak się nie stało. W dniu 31 lipca 2014r. zadzwonił na infolinię, gdzie został odesłany do działu sprzedaży bądź oddziału (...). Pozwany dalej w reklamacji podał, iż pracuje w delegacji i dopiero w dniu dzisiejszym mógł udać się do oddziału strony powodowej, gdzie przedstawił swoją sprawę. Nadto uzupełniając oświadczył, iż w związku z charakterem jego pracy posiadał telefon służbowy i Internet i dlatego ta usługa nie była mu potrzebna. Poprosił o uznanie jego reklamacji i podpisanie z nim umowy na pakiet oszczędnościowy i odebranie zbędnego sprzętu.

W odpowiedzi na powyższe strona powodowa w piśmie z dnia 5 września 2014r. podała, iż nie jest w stanie zweryfikować rozmowy z przedstawicielem handlowym, a więc podstawą rozpoznania wniosku były podpisane- a tym samym zaakceptowane – dokumenty w postaci umowy oraz dokumentów powiązanych. Powołując się na § 2.11 Regulaminu promocji : Wypróbuj Multimedialny Dom v 2.0 strona powodowa omówiła uwzględnienia wniosku i oświadczyła, że okres lojalnościowy trwa do 31 grudnia 2015r. Przypomniała również, iż rozwiązanie umowy czy zmiana zakresu usług rodzi obowiązek zapłaty opłaty wyrównawczej. Niniejsze pismo zostało wysłane na adres pozwanego w L..

W związku z nieuznaniem reklamacji strona powodowa wystawiła w dniu 8 sierpnia 2014r. fakturę nr (...) na kwotę 279,80 zł, w dniu 9 września 2014r. fakturę nr (...) na kwotę 279,80 zł oraz w dniu 9 października 2014r. fakturę nr (...) również na kwotę 279,80 zł.

Dowód: reklamacji z dnia 6.08.2014r.-k. 33-34,

- pismo z dnia 5.09.2014r. wraz z dowodem nadania-k. 35-36,50-51,
- faktura nr (...) –k. 28,
- faktura nr (...) - k. 30,
- faktura nr (...) -k.31,

- zeznania pozwanego- CD k. 81.

W piśmie z dnia 15 września 2014r. pozwany podał, iż w związku z brakiem reakcji na jego reklamację z dnia 6 sierpnia 2014r. odstępuje od umowy na podstawie art. 8 ust.4 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej. Nadto wrócił wszystkie urządzenia, które otrzymał od powodowej spółki na adres biura w L., w tym również do obioru sygnału telewizyjnego. Jako adres do korespondencji podał adres w B..

Opowiadając na powyższe strona powodowa podniosła w piśmie z dnia 13 października 2014r., iż odpowiedź na pismo pozwanego z dnia 6 sierpnia 2014r. została udzielona i wysłana na adres podany przez niego jako do korespondencji, tj. w L.. Powód przyjął rezygnację z umowy abonamentowej, która zgodnie z miesięcznym okresem wypowiedzenia została rozwiązana z dniem 31 października, a więc naliczone opłaty abonamentowe za okres sierpień- październik 2014r. były w pełni zasadne. Jednocześnie w piśmie zostało zaznaczone, iż rezygnacja pociąga za sobą zerwanie warunków promocji, a zatem zostanie naliczona opłata wyrównawcza w wysokości 3 795,36 zł. Pismo zostało wysłane na adres bielawski pozwanego.

W konsekwencji powyższego strona powodowa w dniu 16 października 2014r. wystawiła fakturę nr (...) na kwotę 3 795,36 zł tytułem opłaty wyrównawczej- zwrot ulgi.

Dowód: pismo z dnia 15.09.2014r. wraz z dowodem nadania-k. 37,

- pismo z dnia 13.10.2014r.- k.49,

- fakturę nr (...) -k. 32.

Pozwany wynajmował mieszkanie w L. do końca września 2014r.

Dowód: zeznania pozwanego- CD k. 81.

Koszt opłaty abonamentowej za Internet w ilości 250 Mb plus wynosił 160 zł miesięcznie. Opłata aktywacyjna za uruchomienie świadczenia usług wynosiła 300 zł. Abonament telewizyjny wynosił za pakiet oszczędnościowy 26,90 zł, a za pakiet (...) 117,90 zł. Abonament za łącznie 10 000 minut wynosił 70 zł miesięcznie.

Dowód:- cennik dostawcy usług-k. 70-79.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W sprawie bezsporne było, iż w dniu 27 maja 2014r. strony zawarły umowę abonamentową. Wprawdzie w aktach sprawy znajduje się wyłącznie kserokopia tego dokumentu, to żadna ze stron tego faktu nie kwestionowała, a wręcz przeciwnie już w odpowiedzi na pozew tą okoliczność przyznał pozwany. Wbrew twierdzeniom pełnomocnika pozwanego zawartych w pismach procesowych nie pozostawał pozwany w błędzie, co do zakresu usług świadczonych przez stronę powodową. Miał on pełną świadomość, iż umowa została objęta promocją i że otrzymał pakiet rozszerzony, obejmujący telewizję, Internet oraz telefonię. Wynika to przede wszystkim z zeznań pozwanego oraz z treści jego pisma z dnia 6 sierpnia 2014r. pt. (...). Jednak był on przekonany, iż nie pociągnie to żadnych dodatkowych kosztów, gdyż po okresie jednego miesiąca zgłosił się do niego przedstawiciel powódki, z którym ustalili, czy chce korzystać z takiego szerokiego pakietu. Pozwany bowiem był wyłącznie zainteresowany pakietem telewizyjnym oszczędnościowym. Jednak pod wpływem zapewnień pracownika biura powódki zgodził się na skorzystanie z promocji, przyjmując, iż po okresie miesiąca zdecyduje się wyłącznie na pakiet oszczędnościowy. Nie był mu potrzeby Internet ani telefon, miał to zapewnione przez pracodawcę. Po upływie tego czasu jednak pracownicy powódki nie skontaktowali się z nim, czego konsekwencją była w dniu 6 sierpnia 2014r. jego wizyta w biurze w L. i złożenie pisemnej reklamacji. Wcześniej jeszcze pozwany kontaktował się telefonicznie z biurem powódki w L., gdzie nakazano mu czekać na kontakt w celu ustalenia zakresu usług.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie zeznań pozwanego, które były spójne, konsekwentne i kompatybilne z dokumentami zgromadzonymi w sprawie. Pozwany bowiem już w treści pisma z dnia 6 sierpnia 2014r. powoła się na okoliczność powtórzoną następnie w odpowiedzi na pozew. Nie mogła więc to być strategia przyjęta wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania, tym bardziej, że wówczas dział samodzielnie bez profesjonalnego pełnomocnika. Już bowiem w tej dacie pozwany podnosił, iż pracownik powódki wprowadził go w błąd. Był on przekonany, iż po okresie jednego miesiąca to przedstawiciel powódki się do niego zgłosi z zapytaniem, czy chce kontynuować korzystanie z pakietu rozszerzonego. Jak to się nie stało, to podjął działania z własnej inicjatywy.

Zapewnienia pracownika powódki nie było oderwane od Regulaminu Promocji, który przewidywał możliwość rezygnacji z pakietu M. bez dodatkowych opłat, ale w określonym czasie, który pozwany uchybił. Zgodnie bowiem z § 2.11 oraz 2.12 Regulaminu promocji uczestnik promocji miał prawo złożyć za pośrednictwem BOA bądź poczty pisemną rezygnację w okresie od 1 do 25 dnia pierwszego pełnego miesiąca kalendarzowego następującego po miesiącu, w którym nastąpiła aktywacja usługi. Nie była wówczas naliczana opłata wyrównawcza. Przy czym inicjatywna rezygnacji z promocji została przerzucona na klienta. O czym pozwany nie wiedział, działając w zaufaniu do pracownika powódki. Oczywiście – co zresztą zarzuca strona powodowa- mógł zapoznać się z treścią Regulaminu Promocji, jednak nie zmienia to faktu, iż uchybił w/w terminowy, gdyż był wadliwie pouczony przez pracownika powódki.

Nie można pominąć również faktu, że pozwany bardzo często zmieniał miejsca pobytu w związku z wykonywanym zawodem. Miał doświadczenie odnośnie podpisywania umów z dostawcami mediów do wynajętych mieszkań. Również w niniejszym przypadku od początku zakładał, że będzie korzystał z usług powodowej spółki przez krótki okres. Jaki więc miał sens godzenie się na skorzystanie z promocji, z której nie można zrezygnować przed upływem 18 miesięcy bez ponoszenia wysokiej opłaty wyrównawczej? Intencją pozwanego było skorzystanie z promocji tylko przez ten miesięczny okres, a następnie ograniczenie się do pakietu podstawowego, z którego mógł zrezygnować bez dodatkowych opłat. Należy podkreślić, iż pozwany nie był zainteresowany promocją. Od samego początku bowiem zakładał, iż podpisze umowę na świadczenie usług w zakresie podstawowym, nawet nie wiedział, że taka promocja jest w (...) S.A. W miejscu dostarczenia sygnału miał przebywać tymczasowo, wynajmował mieszkanie na czas wykonywania obowiązków w okolicy L.. Nie potrzebował Internetu i sygnału telefonii, gdyż miał to zapewnione przez pracodawcę bez konieczności ponoszenia dodatkowych kosztów. Dlaczego więc zdecydował się na skorzystanie z promocji o bardzo szerokim zakresie usług telewizyjnych, z Internetem oraz sygnałem telefonicznym? Gdyż działał pod wpływem zapewnienia pracownika powódki, iż w związku z skorzystaniem z promocji nie poniesienie żadnych dodatkowych kosztów, a to strona powodowa zwróci się do niego z zapytaniem, czy chce kontynuować umowę w rozszerzonym pakiecie. On nie będzie musiał podejmować żadnych dodatkowych działań. Ostatnia część obietnic pracownika powódki nie była prawdziwa. Zgodnie z umową, to klient musiał z własnej inicjatywy złożyć pisemne oświadczenie o rezygnacji z promocji w określonym, relatywnie krótkim terminie. Pozwany bronił się, że zaniechał rezygnacji z promocji pod wpływem błędu, gdyż gdyby wiedział, że trzeba samemu złożyć stosowne oświadczenie, to by to uczynił. Telefonicznie kontaktował się z biurem powódki w L., gdzie nakazano mu cierpliwie czekać. To go tylko utwierdziło w przekonaniu, że inicjatywa w tym zakresie należy do powódki.

W ocenie Sądu zachowanie strony powodowej nosi znamiona nieuczciwej praktyki rynkowej. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (dalej: u.p.n.p.r.) praktyka rynkowa stosowana przez przedsiębiorców wobec konsumentów, jest nieuczciwa, jeżeli jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i w istotny sposób zniekształca lub może zniekształcić zachowanie rynkowe przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy dotyczącej produktu, w trakcie jej zawierania lub po jej zawarciu. Przepis ten zawiera klauzulę generalną, natomiast poszczególne przykłady nieuczciwych praktyk rynkowych zawierają kolejne przepisy. Zgodnie więc z art. 5 ust. 1 ww. ustawy praktykę rynkową uznaje się za działanie wprowadzające w błąd, jeżeli działanie to w jakikolwiek sposób powoduje lub może powodować podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął.

Oceny nieuczciwości praktyki rynkowej stosowanej przez przedsiębiorców dokonuje się według dwóch kryteriów zawartych w klauzuli generalnej:

1) sprzeczność z dobrymi obyczajami,

2) zniekształcenie lub możliwość zniekształcenia zachowania rynkowego przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy dotyczącej produktu w takcie jej zawierania lub po jej zawarciu.

Przez pojęcie dobrych obyczajów należy rozumieć szczególną umiejętność, staranność zawodową, uczciwość działania oraz dobrą wiarę w relacji konsument- przedsiębiorca. Dokonując omówienia drugiej z przesłanek, pozwalających na uznanie praktyki rynkowej za nieuczciwą, należy zwrócić uwagę na zawarte w klauzuli generalnej nieuczciwej praktyki rynkowej pojęcie zniekształcenia lub możliwości zniekształcenia zachowania rynkowego przeciętnego konsumenta. Praktyką istotnie zniekształcającą zachowanie gospodarcze konsumenta jest takie działanie, które znacząco osłabia zdolność konsumenta do podjęcia decyzji w warunkach dostatecznej wiedzy i przez to powoduje, że konsument podejmuje decyzję dotyczącą określonej umowy, jakiej w innym przypadku by nie podjął. Do stwierdzenia stosowania przez przedsiębiorcę praktyki nie ma znaczenia, czy w rzeczywistości doszło do podjęcia przez konsumenta decyzji gospodarczej, ale czy miała ona istotny wpływ na zachowanie rynkowe konsumenta.

Oceny praktyki stosowanej przez przedsiębiorcę dokonuje się w oparciu o tzw. model przeciętnego konsumenta, którego definicję zawiera art. 2 pkt 8 u.p.n.p.r. Zgodnie z tym przepisem przeciętnym konsumentem, jest konsument, który jest dostatecznie dobrze poinformowany, uważny i ostrożny; oceny dokonuje się z uwzględnieniem czynników społecznych, kulturowych, językowych i przynależności danego konsumenta do szczególnej grupy konsumentów, przez którą rozumie się dającą się jednoznacznie zidentyfikować grupę konsumentów, szczególnie podatną na oddziaływanie praktyki rynkowej lub na produkt, którego praktyka rynkowa dotyczy, ze względu na szczególne cechy takie jak wiek, niepełnosprawność fizyczna, czy umysłowa. Należy zaznaczyć, iż obecnie znacząco wzrasta świadomość uprawnień wśród konsumentów, co wynika z informacyjnej funkcji mediów oraz Internetu.

Mając powyższe na uwadze oraz ustalony w sprawie stan faktyczny należy stwierdzić, iż zachowanie pracownika powódki wprowadziło pozwanego w błąd oraz spowodowało, że pozwany zaniechał zawiadomienia o rezygnacji z promocji. Gdyby bowiem pozwany została poinformowana o konieczności złożenia takiego oświadczenia, to niewątpliwie by to uczynił bądź nawet nie podjęłaby decyzji o przystąpieniu do promocji, gdyż jego pierwotnym zamiarem było zawarcie umowy o abonament telewizyjny z pakietem oszczędnościowym. Taki cel mógł pozwany osiągnąć zawierając taką umowę, w której opłata abonencka wynosiła 26,90 zł. Tymczasem, jak wskazywano wyżej, pozwany zawarła umowę w ramach promocji, gdzie po upływie pierwszego darmowego miesiąca opłata abonencka wynosiła 279,80 zł, a usługi obejmowały liczne programy płatnej telewizji, Internet oraz telefonię.

W myśl art. 5 ust. 3 pkt 2 u.p.n.p.r wprowadzające w błąd działanie może w szczególności dotyczyć cech produktu, w szczególności jego pochodzenia geograficznego lub handlowego, ilości, jakości, sposobu wykonania, składników, daty produkcji, przydatności, możliwości i spodziewanych wyników zastosowania produktu, wyposażenia dodatkowego, testów i wyników badań lub kontroli przeprowadzanych na produkcie, zezwoleń, nagród lub wyróżnień uzyskanych przez produkt, ryzyka i korzyści związanych z produktem.

Pozwany podczas rozmowy z pracownikiem powódki jednoznacznie określił jaką umowę chce zawrzeć. Pozwany zamierzał zawrzeć umowę na sygnał telewizyjny w pakiecie podstawowym. Nie interesowało go Internet, telefonia ani szersza gama programów telewizyjnych. Pomimo tych twierdzeń pracownik powódki zaofertował mu produkt w ramach promocji o bardzo szerokim zakresie usług, zapewniając pozwanego, że po upływie pierwszego darmowego miesiąca przedstawiciel (...) S.A. do niego się zgłosi i wybierze docelowy zakres usług. Na podstawie tych informacji pozwany podjęła decyzję o zawarciu umowy na warunkach promocji. Wprawdzie pracownik powódki przekazał pozwanemu odpis umowy, na której zawarte były informacje o sposobie rezygnacji z promocji bez konsekwencji, jednakże podczas rozmowy pracownik ten zaznaczył, iż to powódka skontaktuje się z nim w tym celu. Taki sposób prezentacji niewątpliwie utwierdził pozwanego w przekonaniu o chęci skorzystania z promocji, która miała trwać, aż

do czasu skontaktowania się z nim przez powódkę. Uchybienie przez pozwanego terminowi rezygnacji z promocji, co miało miejsce w dniu 6 sierpnia 2014r., nastąpiło więc pod wpływem błędnego pouczenia. Zachowanie więc pracownika powódki zniekształciło zachowanie pozwanego już po zawarciu umowy.

Jednocześnie wskazać należy, że brak było podstawy by pozwany jako konsument powziął wątpliwości, co do informacji przekazanych jemu przez pracownika powódki. Tym bardziej, iż telefonicznie pozwany również uzyskał zbliżoną informację. Tym samym działał on w zaufaniu do powódki.

Mając na uwadze powyższe zdaniem Sądu zachowanie powodowej spółki zakwalifikować należy jako nieuczciwą praktykę rynkową.

W myśl art. 12 ust. 1 u.p.n.p.r. w razie dokonania nieuczciwej praktyki rynkowej konsument, którego interes został zagrożony lub naruszony, może żądać:

- 1) zaniechania tej praktyki;
- 2) usunięcia skutków tej praktyki;
- 3) złożenia jednokrotnego lub wielokrotnego oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie;
- 4) naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych, w szczególności żądania unieważnienia umowy z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń oraz zwrotu przez przedsiębiorcę kosztów związanych z nabyciem produktu;
- 5) zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na określony cel społeczny związany ze wspieraniem kultury polskiej, ochroną dziedzictwa narodowego lub ochroną konsumentów.

Interes prawny konsumenta podlegający ochronie w postępowaniu cywilnym to obiektywna w świetle obowiązujących przepisów prawa, wywołana rzeczywistym naruszeniem lub zagrożeniem określonej sfery prawnej potrzeba uzyskania wyroku o określonej treści. Wyżej wskazana nieuczciwa praktyka rynkowa naruszyła interes prawny konsumenta. Na skutek nieuczciwej praktyki rynkowej pozwany została wprowadzona w błąd i nie zrezygnował z promocyjnych warunków w umownym terminie, co było podstawą naliczenia wyższej opłaty abonenckiej oraz opłaty wyrównawczej. Tym samym roszczenie powoda nie zasługuje na ochronę, a powództwo podlega oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono w pkt. II wyroku. W związku z tym, iż pozwany wygrała proces w całości, należy się jemu zwrot całości kosztów, stosownie do art. 98 k.p.c. Na koszty te złożyły się tylko wynagrodzenie pełnomocnika w osobie adwokata, którego wysokość w kwocie 1200 zł ustalono na podstawie obowiązującego w dacie wszczęcia postępowania § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa.